



PRZYJECHAŁ ZOBACZYĆ MORZE, ZOBACZYŁ TEŻ POLICYJNY ARESZT

Wczoraj rano funkcjonariusze ruchu drogowego w Sobieszewie zatrzymali do kontroli kierującego renault twingo. 45-letni mieszkaniec gminy Płońsk, który siedział za kółkiem tego pojazdu, był pod wpływem ponad 3 promili i nie miał uprawnień do kierowania kategorii B. Podczas rozmowy z policjantami mężczyzna przyznał, że dzień wcześniej razem z dwoma koleżankami przyjechał do Gdańska, by zobaczyć morze i że wieczorem spożywał alkohol. Kierowca twingo został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu, natomiast jego pojazd odholowano na parking strzeżony.

Wczoraj o godz.09:40 na ul. Turystycznej policjanci ruchu drogowego kontrolowali trzeźwość kierujących. W pewnym momencie zatrzymali do kontroli kierującego renault twingo. Poza 45-latką, który prowadził pojazd, w aucie siedziały jeszcze dwie kobiety. W rozmowie z mężczyzną funkcjonariusze wyczuli od niego zapach alkoholu. Funkcjonariusze sprawdzili jego stan trzeźwości i alkomat pokazał, że 45-letni mieszkaniec gminy Płońsk ma w wydychanym powietrzu ponad 3 promile alkoholu. Ponadto mundurowi w systemie potwierdzili, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania kategorii B. Podczas rozmowy z policjantami mieszkaniec gminy Płońsk przyznał, że dzień wcześniej razem z dwiema koleżankami przyjechał do Gdańska, by zobaczyć morze. Po nocnej imprezie zakrapianej alkoholem 45-latek wsiadł ze znajomymi do auta i postanowił wrócić do Płońska. Kilka kilometrów dalej trafił na patrol drogowki, który zakończył jego podróż. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu, natomiast jego auto zostało odholowane na parking strzeżony. Wczoraj policjanci drogowki wyeliminowali z ruchu drogowego jeszcze siedmiu innych kierujących, którzy byli pod wpływem alkoholu. Alkomat pokazał u nich od 0,28 do 2,5 promila w wydychanym powietrzu. W ręce policjantów trafił też kierowca citroena, który będąc pod wpływem narkotyków, wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle i spowodował kolizję drogową z innym autem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem narkotyków grozi do dwóch lat pozbawienia wolności, a także zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Nietrzeźwi kierowcy stanowią zagrożenie nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla innych uczestników ruchu drogowego. Dlatego ich eliminowanie z ruchu drogowego nietrzeźwych kierujących, jest priorytetem w działaniach Policji. Pamiętajmy, że osoba, która siada za kółko po wypiciu nawet najmniejszej ilości alkoholu, jest potencjalnym zagrożeniem dla innych. Działanie alkoholu osłabia naszą koordynację, wpływa na czas reakcji czy na odbieranie bodźców wzrokowych. Przy znacznym stężeniu alkoholu w organizmie człowieka dochodzi też do tak zwanego zjawiska widzenia tunelowego, co oznacza, że kąt widzenia takiej osoby zawęża się do kilku stopni. Biorąc pod uwagę, że obserwowanie pobocza, czy pasa dla kierunku przeciwnego jest niezbędne do bezpiecznego prowadzenia pojazdu taki stan, który powoduje, że kierowca widzi tylko to, co znajduje się bezpośrednio przed nim, dyskwalifikuje go jako osobę prowadzącą pojazd. Tylko trzeźwy kierowca jest w stanie w porę zareagować na drodze. Warto też przypomnieć, że polskie prawo kierujących pojazdem pod wpływem środków odurzających traktuje tak samo, jak kierujących pod wpływem alkoholu. Tak więc czy prowadzący jest pijany, czy odurzony narkotykami, będzie sądzony i karany w ten sam sposób. W przypadku środków odurzających przepisy nie przewidują jednak żadnych norm stężenia w organizmie, dlatego przed sądem stanie kierowca, u którego w organizmie policjanci stwierdzą obecność środków odurzających.